

Dr Paul Marik, wyklęty lekarz mówi otwarcie o korupcji świata medycznego



Dr Paul Marik

Dr Paul Marik nie jest zwyczajnym lekarzem. Ten *były* już profesor i *były* już doktor – o czym za chwilę – zajmował drugie miejsce na świecie wśród cytowanych lekarzy-naukowców w swojej specjalności: intensywnej terapii.

Dr Paul Ellis Marik poświęcił całe swoje zawodowe życie ratując ludzi i opracowując materiały dla studentów i lekarzy; był głównym lekarzem zespołu szpitalnego składającego się z 18 szpitali, działającego przy uczelni medycznej *Eastern Virginia Medical School* (EVMS) w Norfolk (stan Virginia); opracował znany i stosowany na całym świecie sposób leczenia Sepsy (reakcja organizmu na zakażenie), znany jako „Protokół Marika” albo „HAT”; jest autorem podręcznika akademickiego do intensywnej terapii; był redaktorem wielu profesjonalnych wydawnictw, jego miernik cytowalności H-Index, zwany wskaźnikiem Hirscha wynosi 105 (dla przykładu: wskaźnik H-Index równy 18 daje pełną nominację profesorską, wskaźnik 15–20 to typowy wskaźnik członka rzeczywistego *American Physical Society*, 45 lub więcej oznacza zwykle członkostwo w *National Academy of Sciences*, zaś wskaźnik laureatów Nagrody Nobla z fizyki mieści się w zakresie między 35 a 39 [zob. [Wiki](#) oraz źródło: [ScienceNews](#)]). .. Listę osiągnięć dr. Marik można byłoby mnożyć.

Jednak dr Paul Marik nie jest już profesorem, nie jest już

wychwalany i pokazywany za wzór lekarza i naukowca, nie może już nawet ratować ludzi i pomagać pacjentom jako lekarz, gdyż pozwolił sobie na rzecz niebywałą: autentycznie leczył pacjentów chorych w czasie tzw. pandemii na tzw. Covid.

Przestępstwem doktora Paula Marik – bo wbrew działaniom skorumpowanego lobby izb lekarskich w Stanach Zjednoczonych, jest oczywiście dla nas dalej lekarzem – było to, że podawał na początku tzw. pandemii tak skandaliczne lekarstwa jak witamina C czy witamina B1 oraz sprzeciwiał się podawaniu „zaaprobowanej” przez FDA trucizny rozprawdzanej pod handlową nazwą [Remdesivir](#).

Dr Paul Marik (l.64, urodzony w RPA), w rozmowie ze Steve’em Kirschem po raz kolejny publicznie wypowiada się i opisuje losy w jaki sposób, z zagorzałego zwolennika „szczepionek przeciwko Covid” stał się ich bezwzględny przeciwnikiem. Przemiana ta nie przyszła od razu, lecz narastała stopniowo i na początku tzw. pandemii dr Marik – jak chyba niemal wszyscy lekarze na świecie zamroczeni zdobytą wiedzą i zakumulowanymi wiadomościami wtłaczanymi z oficjalnej literatury medycznej – podążał za oficjalną narracją i oczywiście jako jeden z pierwszych zaszczepił się. Wiara jego – zresztą i prowadzącego dyskusję Steve’a Kirscha, o którego przemianie już kilkakrotnie [pisaliśmy](#) – w kowidową narrację i w agencje rządowe mające stać na straży ochrony zdrowia, zaczęła się załamywać gdy odmówiono mu leczenia pacjentów i gdy został bezpodstawnie oskarżony przez Izbę Lekarską za przepisanie „zakazanego” leku, iwermektyny, leku który jest jednym z najpowszechniej stosowanych leków na świecie i w pełni zaaprobowany a nawet rekomendowany (do czasu tzw. pandemii) przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Co gorsza, dr Marik nie wystawił nigdy żadnej recepty na iwermektynę, a Izba Lekarska nie jest w stanie ani przedstawić jakiegokolwiek wypisanej przez niego recepty na to lekarstwo, ani nawet nazwiska któregośkolwiek z rzekomych jego pacjentów, któremu rzekomo przepisał ten lek. Z kolei przedstawione przez inną

Izbę Lekarską nazwiska są fikcyjne. Wszystko zostało sfingowane tylko z jednym celem: pozbyć się niewygodnego lekarza, który nie chce aplikować pacjentom trucizny (Remdesivir), i który nie daje wiary w narzuconą z góry zmyśloną opowiastkę o pandemii i zbawiennych „szczepionkach”.

Oto kilka wybranych wypowiedzi dr. Marik podczas rozmowy ze Stevem Kirsch'em. Dla wygody Czytelnika skracamy niektóre wypowiedzi i w niektórych miejscach stosujemy czytelne, luźne tłumaczenie:

Steve Kirsch (SK): – Dr Marik jest – choć powinienem powiedzieć: był – zwolennikiem szczepień i wierzył w szczepionki; sam zawsze szczepił się przeciwko grypie, no i zaszczepił się w 2020 roku „przeciwko Covid”. Co spowodowało, że zmieniłeś się z „wierzącego” w szczepionki, w krytyka szczepionek?

Paul Marik (PM): Jestem lekarzem praktykującym ponad 30 lat w specjalizacji intensywnej terapii. Gdy pracowałem w ICU (odpowiednik Oddziału intensywnej terapii), opracowaliśmy protokół leczenia hospitalizowanych pacjentów chorych na Covid-19, w oparciu o w pełni zaaprobowane przez FDA leki. Wyniki leczenia tym protokołem były lepsze niż pozostałych kolegów-lekarzy. Jednak zarząd szpitali, w których pracowałem wysłał zarządzenie do wszystkich szpitali – choć w rzeczywistości chodziło o wyeliminowanie mojego sposobu leczenia – który zabraniał leczenia tymi lekami, w tym – aż trudno w to uwierzyć – podawania witaminy C. W rezultacie to co nam pozostawiono to podawanie chorym Remdesiviru, który jak wiemy jest lekarstwem wysokotoksycznym. Byłem wtedy naiwny i sądząc że mając rację wygram sprawę, sprzeciwiłem się pozywając zarząd szpitala o hamowanie ratowania chorych, lecz niestety cały system sprawiedliwości jest skorumpowany przez kupionych za duże pieniądze prawników – prawnicy kłamali, przekupieni bądź zastraszeni świadkowie kłamali, itd. W tym systemie nie masz praktycznie żadnych praw ani możliwości obrony. W rezultacie tego [co po angielsku nosi miano [Sham](#)

[peer review](#), czyli jest atakiem na lekarza w oparciu o najczęściej sfałszowane zarzuty], szpitale, które mają niesamowitą siłę, wstrzymują twoje prawo do wykonywania zawodu w tym szpitalu, podają cię do Krajowej Izby Lekarskiej (*National Board Review*), so skutkuje tym, że praktycznie nie masz prawa być zatrudnionym w żadnym szpitalu czy ośrodku zdrowia na terenie całego kraju. Tak więc wygląda w skrócie historia, to właśnie zrobił szpital, w którym pracowałem i gdzie chciałem leczyć chorych.

SK: Ilu pacjentów skarżyło się na ciebie?

PM: Podczas 30 lat mojej praktyki nie miałem ani jednego, ani jednego przypadku skargi ze strony pacjentów. Wręcz przeciwnie: miałem wiele słów uznania.[...] Niestety, lekarze w szpitalach pozbawieni są praw, są traktowani jak niewolnicy, lekarzom szpitale nakazują jak mają leczyć, czym mają leczyć i jeśli lekarz nie przestrzega ściśle tych zaleceń, to jest eliminowany. I znajdują jakikolwiek powód aby cię zwolnić. Powinniśmy też wiedzieć, że są ogromne finansowe zachęty dla szpitali. Np. za przepisywanie tego absurdalnego leku Remdesivir – który zwiększa śmiertelność – szpitale otrzymują 20% bonusu.

SK: Tylko za przepisanie tego lekarstwa?

PM: Tak, za przepisanie Remdesivir, dopisywany jest 20% bonus do całego rachunku leczenia szpitalnego.

SK: Kto płaci za to?

PM: Rząd federalny płaci. Za każdego pacjenta podlegającego Medicare, szpital otrzymuje 20% bonus...

SK: Dopisany do całego rachunku szpitalnego?

PM: Do całego rachunku szpitalnego. I wiesz co, przeciętny rachunek za każdego pojedynczego pacjenta szpitala [„leczzonego na Covid’] wynosi 400-500 tysięcy dolarów! Za każdego

pacjenta. I dlatego nie lubią oni takich „awanturników”, którzy nie zgadzają się z odmiennym traktowaniem pacjentów i lekarzy. Wyniki leczenia są zupełnie bez znaczenia dla szpitali, liczą się tylko pieniądze i profit za każdego pacjenta. Czy pacjent żyje czy umrze nie ma to dla szpitali żadnego znaczenia. Liczy się tylko zysk i mnożenie pieniędzy.

SK: Wiele osób myśli, że szpitale powinny być promowane, wspierane finansowo gdy ratują życie pacjenta. Powinien być nagradzany wynik leczenia, czyli wyleczenie.

PM: Jest zupełnie odwrotnie, wszystko jest postawione do góry nogami. W rzeczywistości jest całkowicie odwrotnie ... my mamy zupełnie odwrotny system, w którym szpitale są nagradzane za podłączenie pacjenta do respiratora, wentylatora i pacjent umiera.

SK: Co zatem spowodowało, że „przebudziłeś” się? Co spowodowało, że szczepionki, które były promowane i które sam z chęcią przyjąłeś ... co spowodowało, że zmieniłeś się z „wierzącego” w bezpieczeństwo szczepionek, a teraz opowiadasz się przeciwko szczepieniom? Czy to był jakiś moment, czy też stało się to w wyniku dłuższego procesu?

PM: Tak, gdy szczepionki pojawiły się, zaszczepiłem się, gdyż po pierwsze nie miałem innej opcji, bo byłbym zwolniony z pracy. A po drugie w tym czasie ja wierzyłem w oficjalną narrację. Cóż mogę powiedzieć... Ja, tak samo jak większość lekarzy, byłem ogłupiony i zindoktrynowany i wierzyłem w oficjalną narrację. Pierre [Kory – *jeden z pionierskich i odważnych lekarzy, którzy walczyli ze szczepionkami przeciwko Covid*], był dużo szybszy, ja byłem wolniejszy, lecz z czasem też powoli dochodziłem do informacji. Wtedy nie mieliśmy pojęcia co zawierają te szczepionki, nie wiedzieliśmy co się dzieje, były niewystarczająco przetestowane i byliśmy okłamywani. Z czasem stało się coraz bardziej klarowne, że to było jedno wielkie wstrętne kłamstwo, że te szczepionki nie są ani bezpieczne, ani skuteczne. I gdy coraz to nowe dane

zaczęły napływać i widzieliśmy dane z VAERS i innych systemów, stawało się to coraz bardziej jasne.

SK: Zatem to była akumulacja napływających danych...

PM: Większość lekarzy czyta tylko streszczenia opracowań ... A potem było wiele pacjentów, którzy zgłaszali się do mnie i do Pierre [Kory], jako ofiary szczepionek. Wielu z tych pacjentów miało bardzo poważne skutki poszczepionkowe. A jak coś raz zobaczysz – takie straszne skutki – to nie jesteś w stanie już tego odwrócić, zapomnieć.

SK: Jesteś – jako lekarz – wykształcony na podstawie literatury, opisanych przypadków, analizy danych, no i na zawierzeniu CDC. Zatem, musiałeś to wszystko odłożyć na bok, to wykształcenie, które jest wtłoczone w większość lekarzy; musiałeś to odstawić, ponieważ widziałeś przytłaczające dowody. Teraz nie rekomendowałbyś tych szczepionek nikomu?

PM: Ani jednej żyjącej duszy na tej planecie nie rekomendowałbym tych szczepionek. Ani jednej osobie. Jest niemożliwe abym się mylił. Kowid w pełnym świetle pokazał całą korupcję, która miała miejsce wcześniej. Teraz, kiedy powracam myślami do przeszłości i zastanawiam się, to widzę, że większość rzeczy, których się nauczyłem w uczelni medycznej to nieprawda. Ponieważ wierzyłem [ciałom regulacyjnym], które są zwyrodniałe i skorumpowane przez Big Pharma – wielkie korporacje farmaceutyczne. Zatem właściwie to co musiałem zrobić w ciągu ostatnich 6 miesięcy, ostatniego roku, to „oduczyć się” wszystkiego czego nauczyłem się na uczelni medycznej, ponieważ Big Pharma kłamie. [Prawda] przeciwstawia się temu co w większości napisane jest w medycznych periodykach. Marcia Angell [była redaktor *New England Journal of Medicine*], która w 2004 roku napisała klasyczną już książkę o korupcji Big Pharma [chodzi o książkę pt „*The Truth About the Drug Companies: How They Deceive Us and What to Do About It*”] jako redaktor *NEJM*, miała ona dostęp do tych wszystkich danych [o których pisze w książce] i wysnuła ona jeden

wniosek: właściwie powinienes przeciwstawić się [odrzuć] wszystkiemu co ONI mówią nam, powinienes przeciwstawić się wytycznym [agencji i organizacji], powinienes przeciwstawić się tym komitetom [jak np. *komitetom decydującym o dopuszczalności leków i szczepionek*], ponieważ są one wszystkie kontrolowane przez Big Pharma. Dr. Marcia Angell jest kobietą o wielkiej uczciwości, była prawdopodobnie zmuszona do rezygnacji z funkcji głównego redaktora *NEJM* [angielskojęzyczna [Wikipedia](#) przedstawia jej sylwetkę, jak zwykle w koślawym świetle, a odnośnika po polsku oczywiście nie ma – po co mają ludzie w Polsce znać takie postacie?], jest ona jedną z najbardziej wpływowych lekarzy na całej planecie i ona przejrzała to, zauważyła niesamowitą korupcję i oszustwo.

SK: Nie jesteś jedynym, który mówi otwarcie o tych rzeczach. Niektórzy myślą, że to tylko Paul Marik, Peter McCullough, Pierre Kory... ale wy wszyscy byliście przecież perfekcyjnie „normalni” i uznawani, aż do momentu gdy pojawiła się ta „szczepionka”. I staliście się, zostaliście przesunięci z pozycji „bohaterowie i powszechnie poważani”, na pozycję wykluczonych przez medyczną społeczność. ... Czy umawialiście się ze sobą, „konspirowaliście”?

PM: Nie, my wszyscy nie „konspirowaliśmy”, nie „zmawialiśmy się”, lecz niezależnie od siebie doszliśmy do tych samych wniosków. ...

SK: Czy możesz dalej wykonywać zawód lekarza?

PM: Mój szpital właściwie zniszczył i zatrzymał moją karierę na zawsze.

SK: Nie możesz iść pracować do innego szpitala?

PM: Oni [mój szpital] zgłosił mnie do głównego rejestru lekarzy [chodzi o [National Practitioner Data Bank](#), nadzorowaną przez Departament Zdrowia kartotekę oskarżonych lekarzy], zgłosili mnie do Izby Lekarskiej [chodzi o [National Board of](#)

[*Physicians and Surgeons*](#)], a Izba Lekarska [chodzi tutaj o kolejną organizację [*Board of Medicine*](#)] zmyśliła jeszcze inne zarzuty przeciwko mnie. A z tego wszystkiego nie ma możliwości wyjścia. Zatem, to jest problem jaki będziesz miał jeśli chcesz mówić prawdę.

SK: Czy pokazali ci oni jakiegokolwiek dane o pacjentach, którym rzekomo miałeś przepisać iwermektynę?

PM: Nie, oni oskarżają ciebie o przewinienie, lecz nie pokazują żadnych dowodów. Zostałem uznany winnym zarzutów, ale nie miałem żadnych możliwości obrony i w rezultacie wycofali mi prawa do leczenia.

SK: Czy są jakieś dokumenty, z którymi opinia publiczna mogłaby się zapoznać, zobaczyć czy np. dokumenty nie zostały przez nich sfałszowane? Czy też to wszystko miało miejsce za zamkniętymi drzwiami?

PM: Tak, to wszystko było za zamkniętymi drzwiami. Nawet nie otrzymałem nazwiska pacjenta, któremu miałem rzekomo wypisać receptę, ani żadnych danych mogących wskazać o kogo miałoby chodzić. Z kolei inna izba – *Board of Medicine* przedstawił mi nazwisko pacjenta, ale nazwisko to jest wymyślone, nie miałem takiego pacjenta i nigdy nie było takiego pacjenta w szpitalu. Napisałem więc o tym całym procesie, przedstawiłem go parlamentarzystom ze stanu Wirginia. ...

SK: Ilu, myślisz, lekarzy w Stanach Zjednoczonych – ilu ich jest razem, milion? – zdaje sobie sprawę z tego, że te „szczepionki”, jak wmawia się oficjalnie, nie są ani bezpieczne ani skuteczne? Ile procent lekarzy, myślisz, przestawiłoby się z pozycji: rekomenduję szczepionkę, na pozycję choćby „neutralną” – nawet nie negatywną – gdyby nie było żadnych restrykcji względem tych lekarzy, gdyby nie czuli się zagrożeni?

PM: To dobre pytanie. Nie wiem ilu jest takich lekarzy. Problem jest taki, że większość lekarzy czyta oficjalną

literaturę medyczną, czyta to co jest publikowane przez CDC i FDA, a jak wiemy ta cała literatura jest całkowicie skorumpowana, fikcyjna, fałszywa. Lekarze szczerze wierzą, że FDA, CDC, NIH autentycznie pragną ochrony zdrowia, dobra pacjenta ... Przypuszczam, że może 20-30% lekarzy podejrzewa, że „coś jest nie tak” w niektórych sprawach, że dane, które są publikowane nie jest dokładne, że to co jest mówione nie jest prawdopodobnie prawdą. Ale czują się zbyt zastraszeni aby coś głośniej powiedzieć, bo spotka ich wielka „odpłata” za to co robią. ... To co zdarzyło się mi, może zdarzyć się i im.

SK: No to ilu lekarzy mówi głośno prawdę? Mniej niż jeden procent?

PM: Głośno mówią tylko ci, którzy już nic nie mają do stracenia, tak jak ja. Nic już więcej nie mogą mi zabrać, zrobić. Ale większość lekarzy się boi, bo staną przeciw nim stanowe izby lekarskie, szpitale zaskarżą ich, amerykańska Izba Lekarzy Ogólnych ([American Board of Internal Medicine](#)) zemści się na nich. ... Stajesz się „roznosicielem dezinformacji” gdy powiesz cokolwiek co sprzeciwia się oficjalnej narracji.

SK Czy mieliśmy coś takiego w historii medycyny, że gdy jeśli nie zgadzasz się z opinią ogółu, to zniszczą cię?

PM: Na takim systemowym i na tak ogromnym poziomie, jest to unikalne i nigdy nie zdarzyło się coś takiego. Ale zdarzało się w historii, gdy pionierzy medycyny byli prześladowani za swoje obserwacje. Jednym z takich przykładów jest dr Ignaz Semmelweis – zauważył on, że mycie rąk przez lekarza zapobiega rozprzestrzenianiu się chorób. Był za to prześladowany i uważany za chorego psychicznie. ... Zatem były jednostkowe przypadki kiedy ludzie odkrywający coś byli prześladowani, jednak teraz mamy do czynienia z systemowym, masowym, propagandowym atakiem i z uciszeniem każdego kto ośmiela się głośno głosić prawdę. [...]

Polecamy cały wywiad z dr. Paulem Marik.

Paul Marik speaks about the silencing of doctors who want to speak out about the COVID vaccines

<https://rumble.com/v1lg05d-paul-marik-speaks-about-the-silencing-doctors-who-want-to-speak-out-about-t.html>

Cieszymy się, że odważni lekarze, i to nawet tej rangi co dr Paul Marik, przebudzili się i mówią głośno, ostrzegają przed „szczepionkami przeciwko Covid-19”, i że wreszcie zauważyli skorumpowane organizacje działające *przeciwko* człowiekowi, zupełnie niedbające o zdrowie pacjenta i społeczeństwa, ale...

...ale jak to możliwe, że ludzie tak wykształceni nie zauważyli tego dużo wcześniej, na początku tzw. pandemii i sami chętnie podstawili swoje ramię aby przyjąć do organizmu podejrzaną substancję, na dodatek wyprodukowaną przez najbardziej skorumpowaną firmę farmaceutyczną w historii medycyny? (Chodzi o Pfizer, która to firma zapłaciła największą w historii karę właśnie za fałszowanie danych.) Jak to możliwe, że na początku oni sami nakłaniali do tego innych i z pewnością byli zgorszeni gdy pojawiał się ktoś z odmiennymi informacjami i odmawiał zaszczepienia się, ktoś kto pokazywał korupcję systemu zatwierdzania leków i szczepionek, ktoś kto choćby czytał – wydaną wszak w 2004 roku – książkę dr Angell? (Książkę wcale nie tak przełomową, lecz mimo to pokazującą korupcję.) Tak, ci doskonale wykształceni na „fachowej” literaturze lekarze wyśmiewali się z takich „burzycieli” roznoszących „kłamstwa” i „spiskowe teorie”. Bo przecież ONI, ich napęczniałe ego byłoby naruszone, wszak stali się współczesnymi najważniejszymi kapłanami w świątyni Nauki.

Przyczyn takiej postawy lekarzy jest oczywiście wiele, z których brak chęci wnikania w szczegóły, dociekania do źródeł, brak wrodzonej ciekawości i sceptycyzmu, brak przenikliwości, no i w końcu chęć pozostania „w stadzie” idącym w tym samym

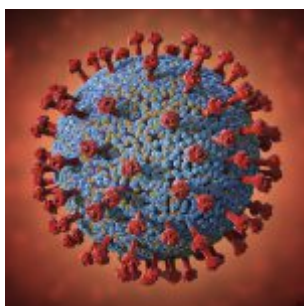
kierunku, prowadzonym przez autorytarny ośrodek władzy, również, chęć „ciepełka” i niechęć „do konfrontacji” i „wychylania się”, jakże modne wyśmiewanie „teorii konspiracji” – to wszystko przeważało i dalej przeważa u większości lekarzy. Obserwując z naszej strony lekarzy i odpowiadając na pytanie o liczbę myślących w tej profesji (zniżającej swą reputację do najstarszej profesji świata...), rzeczywiście może mamy ze 20% tych, którzy po cichu myślą, że w niektórych sprawach – ale tylko w niektórych i wycinkowych – „coś-tam” nie zgadza się, lecz 99,9% nie dopuszcza myśli, że takie „szanowane” instytucje jak NIH, FDA, CDC mogłyby prowadzić niemal ludobójczą politykę, że większość lekarstw to mikstura do maskowania objawów i chorób spowodowanych wcześniej zażywaniem lekarstwami i wtłaczanymi szczepionkami oraz spowodowanych przez śmietnikowe jedzenie, tak reklamowane w mediach.

Mimo wszystko, dziękując dr. Marik i innym odważnym lekarzom za wypowiedzi, oczekujemy dalszych dociekań naukowych i medycznych. Może pewnego dnia odkryją oni, że oprócz systemowego okłamywania nas w sprawie „bezpiecznych i skutecznych” tzw. kowidowych szczepionek, odkryją że **WSZYSTKIE szczepionki są szkodliwe**, a w przypadku szczepionek dziecięcych NIE MA ANI JEDNEGO BADANIA W CAŁEJ HISTORII SZCZEPIONEK, które sprawdzane były w oparciu o placebo (czy wiesz, że NIGDY grupa kontrolna nie otrzymała placebo, lecz... wszystkie otrzymały „jako placebo” poprzednią wersję szczepionki?!)... Może spojrzą też na całą **wakcynologię – szamańską pseudo-naukową dziedzinę** – i zobaczą, że od samego początku, od samego Jennera przez Pasteura, po najnowsze odmiany szarlatanów, dochodziło do fałszowań wyników i że te wszystkie szczepionki są nie tylko bezużyteczne, ale i groźne dla człowieka, szczególnie dla dzieci. Może przyjrą się też wirusologii i **teorii wirusa**, który – jeśli w ogóle istnieje – to jego funkcja jest inna niż to co jest głoszone od stu lat... Pytań jest dużo, bo współczesna, allopatyczna, rockefellerowska medycyna od ponad wieku brnie w ślepą uliczkę

niszczenia zdrowia każdego pojedynczego człowieka, całych społeczeństw i ludzkości.

[Źródło](#)

Biała księga pandemii koronawirusa – fakty i dane ukrywane przed opinią publiczną



„Biała księga” jest owocem około roku pracy i składa się z części:

- naukowo-medycznej opartej o setki recenzowanych publikacji naukowych autorstwa dr. n. med. Piotra Witczaka, lek. Pawła Basiukiewicza, statystyka dr. Marka Sobolewskiego i dr. n. med. Doroty Sienkiewicz.
- prawnej autorstwa r. pr. Katarzyny Tarnawy-Gwóźdź (redakcja r. pr. Joanna Botiuk).

To nie jest „zwykła” książka, ale niezwykle wydarzenie, które może zmienić bieg „pandemicznej” historii w Polsce.

W imieniu wydawcy wszystkich serdecznie zachęcamy do przeczytania i przeanalizowania tego opracowania.

Książka jest już do nabycia po obniżonej (ideowej) cenie w księgarni Fundacji Ordo Medicus:

<https://ordomedicus.org/sklep/>

Opis

Nauka polega na podważaniu wszystkiego, co można podważyć, bo tylko dzięki temu można wykryć to, czego podważyć się nie da.

prof. Tadeusz Kotarbiński, filozof, logik, etyk

Po prostu nie można już dłużej wierzyć w wiele opublikowanych badań klinicznych ani polegać na osądzie zaufanych lekarzy lub autorytatywnych rekomendacjach medycznych.

Marcia Angell, były redaktor naczelny naukowego, prestiżowego pisma medycznego „The New England Journal of Medicine”

Wykreowane pandemie świńskiej grypy i COVID-19

Oddajemy do Państwa rąk Białą księgę pandemii koronawirusa, w której, w oparciu o setki artykułów naukowych (w większości opublikowanych w recenzowanych czasopismach naukowych), zostały omówione najbardziej istotne kwestie związane z wielkim kryzysem zdrowotno-polityczno-ekonomicznym, jaki ma miejsce od marca 2020 roku do dzisiaj, a którego fatalne skutki będą odczuwane przez co najmniej dziesięciolecia. Uwzględnione w niej zostały takie zagadnienia jak:

- a. Diagnostyka COVID-19, czyli testy molekularne oparte o łańcuchową reakcję polimerazy (ang. PCR).
- b. Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii COVID-19 i wiarygodność oficjalnych statystyk „z COVID” i „na COVID”.
- c. Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19”.
- d. Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19”.

e. Maski.

f. Szczepienia przeciw COVID-19.

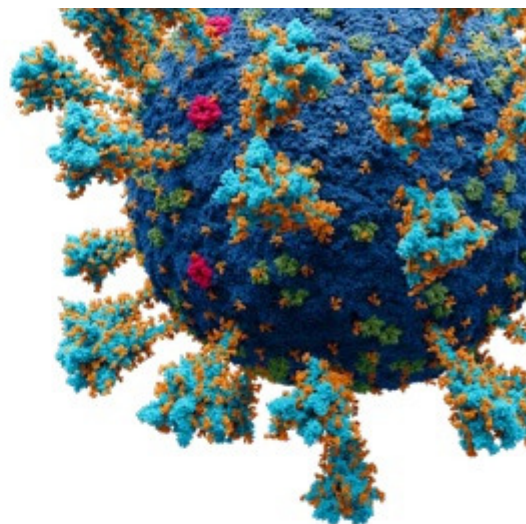
g. Skutki prawnych działań podjętych przez państwowe, prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19.

11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), finansowana w ok. 75% z prywatnych funduszy¹, ogłosiła, co dzisiaj już nie ulega wątpliwości, patrząc z naukowego punktu widzenia, fałszywą pandemię koronawirusa. Nie po raz pierwszy zresztą, jak się potem okazało, albowiem już w maju 2009 roku WHO zadeklarowało, co podważyły późniejsze prace naukowe, fałszywą pandemię świńskiej grypy. Obie te „pandemie” charakteryzują się współczynnikiem śmiertelności (tzw. IFR)² na poziomie sezonowej grypy, a zatem w ich przypadku nie może być mowy o jakiegokolwiek pandemii w sensie jej klasycznej definicji, czyli zwiększonej (w porównaniu do poprzednich lat) liczby ciężkich zachorowań czy zgonów.

W wywiadzie z 19 kwietnia 2020 r. (zamieszczonym również w I tomie Fałszywej pandemii. Krytyki naukowców i lekarzy, a zatem dostępnym dla polskiego czytelnika niekorzystającego z literatury naukowej w języku angielskim już w połowie lipca 2020 roku) prof. med. John Ioannidis, epidemiolog i biostatystyk, jeden z najczęściej cytowanych naukowców świata, stwierdził:

Nasze dane sugerują, że COVID-19 odznacza się śmiertelnością [IFR – przyp. red.], która mieści się w granicach sezonowej grypy.

Ze wstępu dr. Mariusza Błochowiaka



Biała księga pandemii koronawirusa



W OPARCIU O PUBLIKACJE NAUKOWE



0 autorach

Lek. Paweł Basiukiewicz, specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog, elektrokardiolog. Kierownik oddziału COVID w okresie od października 2020 do czerwca 2021 roku. Autor i współautor raportów: Ani jednej łzy – ochrona zdrowia w pandemii, wyd. WEI oraz Ograniczenia praw i wolności wprowadzone w Polsce w związku z epidemią Covid-19. Część druga – aspekty zdrowotne, wyd. naukowe Ordo Iuris.

R. pr. Katarzyna Tarnawa-Gwóźdź, zajmuje się sprawami z zakresu prawa cywilnego i szeroko rozumianego prawa gospodarczego. Od czasu wprowadzenia stanu epidemii czynnie przeciwstawia się ograniczeniom praw i wolności obywatelskich. W 2002 r. ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, zaś w 2004 r. Studia Podyplomowe na kierunku „Prawo Podatkowe” w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a następnie odbyła roczną praktykę w Kancelarii Radcowskiej specjalizującej się w prawie upadłościowym i naprawczym.

Prowadzi działalność w ramach Kancelarii J&Z Adwokaci i Radcowie prawni w Bielsku-Białej. Od 2005 r. współpracuje z Kancelarią Marek Płonka i Partnerzy. Od ponad 2 lat wspiera Polaków w obronie praw i wolności obywatelskich w związku z wprowadzanymi restrykcjami i nakazami okółopandemicznymi.

Dr n. med. Dorota Sienkiewicz, specjalista chorób dzieci i rehabilitacji medycznej. Wieloletni pracownik dydaktyczny i naukowy Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku (UMB); asystent w Klinice Chorób Dzieci UMB, Klinice Neurologii i Rehabilitacji Dziecięcej UMB, a następnie Klinice Rehabilitacji Dziecięcej z Ośrodkiem Wczesnej Pomocy Dzieciom Upośledzonym „Dać Szansę” UMB. Autorka m.in. artykułu: Neurologic adverse events following vaccination 2012 w Progress in Health Sciences. Prezes Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców.

Dr Marek Sobolewski, pracownik Zakładu Metod Ilościowych na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Tytuł doktora nauk ekonomicznych uzyskał na Wydziale Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie na podstawie rozprawy na temat zastosowania wybranych modeli decyzyjnych w ekonomicznej ocenie programów zdrowotnych.

Zajmuje się naukowo praktycznym zastosowaniem metod statystycznych do analizy danych medycznych i przestrzennych, czyli międzynarodowych, regionalnych lub powiatowych danych dotyczących demografii i poziomu życia.

Współautor ponad 100 artykułów naukowych dotyczących w znacznej części analizy danych z zakresu medycyny i ochrony zdrowia, z czego ponad 20 opublikowano w renomowanych czasopismach statystycznych, posiadających Impact Factor. Indeks Hirscha dr. Sobolewskiego wynosi 12.

Tematyka prac badawczych w ramach działalności naukowej oraz opracowań wykonywanych dla firm farmaceutycznych i placówek ochrony zdrowia to między innymi:

- analizy farmakoekonomiczne leków pod kątem efektywności i kosztów wpisania ich na listę refundacyjną;
- analizy biorównoważności leków generycznych;
- model decyzyjny dla kosztów i efektywności wprowadzenia obowiązkowych szczepień przeciwko ospie wietrznej;
- analiza skuteczności metod rehabilitacyjnych dla chorych po udarze mózgu;
- analiza występowania otyłości wśród dzieci na Ukrainie (opracowanie pierwszych w tym kraju siatek centylowych wzrostu, masy ciała i wskaźnika masy ciała (BMI, ang. Body Mass Index);
- udział w opracowaniu nieinwazyjnego testu diagnostycznego wspomagającego wykrywanie autoimmunologicznego zapalenia wątroby (AIH) – publikacja uwzględniona w rekomendacjach European Association for the Study of the Liver;

- analiza warunków pracy pielęgniarek pod kątem wypalenia zawodowego;
- ocena wpływu dolegliwości związanych z łuszczycą na ogólną jakość życia;
- analiza skuteczności diagnostyki i leczenia chorób autoimmunologicznych, nowotworowych, neurologicznych, kardiologicznych i wielu innych.

Dr n. med. Piotr Witczak, biolog medyczny (specjalność: immunologia), autor 15 publikacji naukowych z dziedziny biologii/immunologii komórkowej. W latach 2013-2015 pełnił funkcję kierownika projektu badawczego Odpowiedź mastocytów na stymulację syntetycznymi analogami genomów wirusowych (ligandy TLR3 i TLR7) na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Karierę zawodową kontynuował jako analityk technologii medycznych w Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji (AOTMiT) w Warszawie. Zajmował się farmakoekonomiką, prowadził wykłady z Evidence-based Medicine (medycyna oparta na dowodach naukowych). Był współkoordynatorem merytorycznym projektu Racjonalne decyzje w systemie ochronie zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem regionalnej polityki zdrowotnej realizowanym przez AOTMiT.

W Białej księdze pandemii koronawirusa zostały omówione, w oparciu o setki recenzowanych artykułów naukowych, najbardziej istotne kwestie związane z wielkim kryzysem zdrowotno-polityczno-ekonomicznym, jaki ma miejsce od marca 2020 roku do dzisiaj, a którego fatalne skutki będą odczuwane przez co najmniej dziesięciolecia. Analizie poddano takie zagadnienia jak:

- Diagnostyka COVID-19, czyli w szczególności testy molekularne RT-PCR.
- Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii COVID-19 i wiarygodność oficjalnych statystyk dla przypadków „z covid” i „na covid”.
- Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19”.
- Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19”.
- Maski.
- Szczepienia przeciw COVID-19.
- Skutki działań prawnych podjętych przez państwowe, prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19.

Możliwe, że lockdown zostanie uznany za jedną z największych porażek polityki czasu pokoju we współczesnej historii - Allen 2021, International Journal of the Economics of Business

Uważamy, że kompleksowa ocena stosunku ryzyka do korzyści szczepionek mRNA wyklucza je jako pozytywny wkład w zdrowie publiczne - Seneff et al. 2022, Food and Chemical Toxicology

Przedstawiamy wyniki sekcji zwłok [...] dwóch nastolatków, którzy zmarli w przeciągu pierwszego tygodnia po otrzymaniu drugiej dawki szczepionki Pfizer-BioNTech. [...] Uszkodzenie mięśnia sercowego obserwowane w tych sercach po szczepieniu różni się od typowego zapalenia mięśnia sercowego i ma obraz najbardziej przypominający kardiomiopatię stresową (toksyczną) za pośrednictwem katecholamin - Gill et al. 2022, Archives of Pathology & Laboratory Medicine

Konsekwencje zamykania szkół były niewspółmierne w stosunku do zmniejszenia transmisji choroby koronawirusowej 2019 (COVID-19) - Tan 2021, Medicine

Niewprowadzenie stanu nadzwyczajnego w kontekście ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie ocenić należy krytycznie, a przyjęte rozwiązania prawne należy uznać za bezpodstawne i w większości przypadków bezprawne - r. pr. Katarzyna Tarnawa-Gwóźdź, fragment opinii prawnej



Spis treści

Wstęp.....	9
Wykreowane pandemie świńskiej grypy i COVID-19.....	9
Zmiana definicji pandemii.....	13
Testy PCR, które nie wykrywają zakażenia.....	14

Medycyna oparta na dowodach	17
Iluzja medycyny opartej na dowodach.....	18
Medycyna jako narzędzie kontroli społecznej, czyli o biopolityce, biowładzy, medykalizacji, farmaceutyzacji i genetyzacji.....	21
Międzynarodowy traktat antypandemiczny WHO.....	24
„Zostań w domu”, czyli rzecz o tzw. lockdownach i zamykaniu drzwi szpitali przed chorymi.....	25
Zamykanie szkół.....	28
Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem.....	29
Maski.....	31
Preparaty genetyczne przeciwko COVID-19...	34
Perspektywa prawna.....	39
Dla myślących samodzielnie.....	40
0 Fundacji Ordo Medicus.....	41
2. 0 autorach.....	43
3. Diagnostyka „COVID-19”.....	47
Streszczenie.....	47
Charakterystyka i podstawowe wady diagnostyki COVID-19.....	52
Diagnostyka COVID-19 w praktyce.....	64
Sytuacja epidemiologiczna w Polsce w okresie „pandemii COVID-19”.....	78
Masowa histeria i epidemie, których nie było..	81
Podsumowanie.....	87
Piśmiennictwo.....	87
4. Lockdown, funkcjonowanie ochrony zdrowia w okresie pandemii covid -19 i wiarygodność oficjalnych statystyk dla przypadków „z covid ” i „na covid ”.....	95
Streszczenie.....	95
Skuteczność i szkodliwość lockdownu na podstawie dostępnej literatury naukowej.....	100

Lockdown i funkcjonowanie ochrony zdrowia w Polsce w okresie pandemii covid -19 – analiza statystyczna.....	110
Piśmiennictwo.....	126
5. Zamykanie szkół w okresie „pandemii COVID-19”	131
Streszczenie.....	131
Ocena skuteczności.....	132
Ocena bezpieczeństwa.....	136
Ocena stosunku korzyści do strat.....	141
Piśmiennictwo.....	143
6. Dezynfekcja powierzchni, dystansowanie społeczne, badania przesiewowe, pomiar temperatury i restrykcje związane z podróżowaniem w okresie „pandemii COVID-19”	151
Streszczenie.....	151
Ocena skuteczności, bezpieczeństwa i stosunku korzyści do strat.....	152
Piśmiennictwo.....	157
7. Maski.....	161
Streszczenie.....	161
Ocena skuteczności.....	162
Ocena bezpieczeństwa	176
Ocena stosunku korzyści do strat.....	187
Piśmiennictwo.....	193
8. Szczepienia przeciw COVID-19.....	209
Streszczenie.....	209
Wstęp.....	213
Ocena skuteczności.....	217
Ocena bezpieczeństwa.....	227
Ocena stosunku korzyści do strat.....	266
Piśmiennictwo.....	278
9. Opinia prawna dotycząca skutków działań prawnych podjętych przez państwowe i prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne w celu zapobiegania COVID-19....	311
Streszczenie.....	311

I. Wprowadzenie.....	314
II. Podstawy prawne.....	315
III. Stan faktyczny.....	317
IV. Stan prawny.....	319
V. Wnioski i podstawy potencjalnej odpowiedzialności	380
Podpisy poparcia.....	417
Aneks 1. Oświadczenie Fundacji Ordo Medicus w sprawie skutków restrykcji rządowych dla funkcjonowania służby zdrowia w latach 2020-2021.....	419
Aneks 2. Petycja Ordo Medicus o wstrzymanie szczepień dzieci przeciw COVID-19.....	425
Aneks 3. Zarys medycyny opartej na dowodach	431

Materiałem uzupełniającym do „Białej księgi pandemii koronawirusa” jest pendrive (o pojemności 64 GB), którego zawartość można [pobrać](#) bezpłatnie lub zakupić w księgarni Fundacji Ordo Medicus osobno lub z wersją drukowaną książki.

Zachęcamy do dobrowolnego datku dla Fundacji Ordo Medicus w koszyku albo bezpośredniego przelewu:

<https://ordomedicus.org/wspieram/>

Ta niezwykle cenna książka **została już rozesłana do kilku tysięcy podmiotów!**

[Źródło](#)

CDC: kryminalna agencja

cenzuruje samą siebie



Ojednej z najważniejszej kryminalnej jednostce działającej w pełni legalnie, pisaliśmy wielokrotnie, bo mowa o CDC, czyli amerykańskiej federalnej agencji „Centra Kontroli i Prewencji Chorób”.

Oficjalnym zadaniem CDC jest zapobieganie chorobom, monitorowanie i zwalczanie zagrożeń, jednak instytucja ta przyczynia się swoimi wytycznymi właśnie do mnożenia chorób, a nie do ich zwalczania, np. poprzez promocję wielu leków, które już w trakcie ich rejestracji, zarówno producent jak i CDC wiedzą doskonale, że są niebezpieczne. CDC ma powiązania finansowe z firmami farmaceutycznymi. Posiada też patenty na wiele lekarstw, czerpiąc z tych patentów profity (czytaj: konflikt interesów).

CDC tak samo jak z lekami, jak z tzw. tradycyjnymi szczepionkami, tak również postąpiła z preparatami mającymi „zapobiegać Covid-19”, dla których nawet zmieniono definicję szczepionki.

Oprócz systemowego niszczenia zdrowia, ta mafijna organizacja wielokrotnie – niemal codziennie – wydaje sprzeczne z rzeczywistością komunikaty, przyczyniając się tworzenia atmosfery paniki, podejrzliwości, zakłamania, strachu oraz posługując się – bez tego trudno byłoby to wszystko osiągnąć – narzędziami cenzorskimi.

Oto w najnowszej odsłonie swej przestępczej działalności, CDC ocenzurowała swoje własne wcześniejsze wpisy, zalecenia i

zapewnienia.

Na stronie „Zrozumieć szczepionki mRNA przeciwko Covid-19” (*Understanding mRNA COVID-19 Vaccines*), czytamy dzisiaj (stan na 3 sierpnia 2022 r.) oto takie banialuki:

Fakty o szczepionkach mRNA COVID-19

Szczepionki mRNA COVID-19 nie mogą wywołać u kogoś COVID-19 lub innych chorób.

- Szczepionki mRNA nie zawierają żywych wirusów.
- Szczepionki mRNA nie mogą powodować zakażenia wirusem wywołującym chorobę COVID-19 ani innymi wirusami.

Nie wpływają one na nasze DNA ani nie wchodzi w interakcje z nim.

- mRNA z tych szczepionek nie wchodzi do jądra komórki, gdzie znajduje się nasze DNA (materiał genetyczny), więc nie może zmieniać ani wpływać na nasze geny.

O czym to jednak CDC, na tej samej stronie, zapewniało jeszcze niedawno? Ano, ta wyliczanka „korzyści” i „faktów” składała się z trzech, a nie jak dzisiaj z dwóch głównych punktów. Trzeci, usunięty po cichu kluczowy punkt, brzmiał:

MRNA i białko kolca nie utrzymują się długo w organizmie.

- **Nasze komórki rozkładają mRNA z tych szczepionek i pozbywają się go w ciągu kilku dni po szczepieniu.**
- **Naukowcy szacują, że białko kolca, podobnie jak inne białka tworzone przez nasze ciała, może pozostać w organizmie do kilku tygodni.**

Dla dziennikarskiej rzetelności przywołujemy poniżej wycinkowe zrzuty ekranów strony internetowej CDC: pierwszy, to wydobyty z archiwum internetowego, a pochodzący z dnia 22 lipca 2022 r, wycinek ekranu, z pustymi zapewnieniami, oraz ten dzisiejszy, ocenzurowany.

Facts About mRNA COVID-19 Vaccines

mRNA COVID-19 vaccines cannot give someone COVID-19 or other illnesses.

- mRNA vaccines do not use any live virus.
- mRNA vaccines cannot cause infection with the virus that causes COVID-19 or other viruses.

They do not affect or interact with our DNA.

- mRNA from these vaccines do not enter the nucleus of the cell where our DNA (genetic material) is located, so it cannot change or influence our genes.

The mRNA and the spike protein do not last long in the body.

- Our cells break down mRNA from these vaccines and get rid of it within a few days after vaccination.
- Scientists estimate that the spike protein, like other proteins our bodies create, may stay in the body up to a few weeks.

Oto zapewnienia CDC co do białka kolca – miał pozostawać w organizmie „do kilku tygodni”.

[Zrzut ekranu strony CDC z dnia 22 lipca 2022 r.](#)

Facts About mRNA COVID-19 Vaccines

mRNA COVID-19 vaccines cannot give someone COVID-19 or other illnesses.

- mRNA vaccines do **not** use any live virus.
- mRNA vaccines **cannot** cause infection with the virus that causes COVID-19 or other viruses.

They do not affect or interact with our DNA.

- mRNA from these vaccines do **not** enter the nucleus of the cell where our DNA (genetic material) is located, so it cannot change or influence our genes.

Na dzień dzisiejszy CDC nie jest już pewne jak długo to śmiertelne białko kolca ma pozostawać w organizmie. Więc lepiej usunąć to kompromitujące zapewnienie.

[Zrzut ekranu strony CDC z 3 sierpnia 2022 r.](#)

Jak widać, **kryminaliści z CDC próbują teraz zacierać ślady zbrodni**, której się dopuścili lansując śmiertelne preparaty zwane „szczepionkami przeciwko Covid-19” oraz narzucając inne rygory, w tym absurdalne maseczki. Próbuje tak zmanipulować rzeczywistością, aby odbiorcy zapomnieli o czym to „naukowcy” zapewniali jeszcze nie tak dawno.

Pomimo tego ewidentnego przyznania się do swojej „pomyłki” w poprzednich wersjach „naukowych dowodów”, pomimo jawnej cenzury prowadzonej przez agencje rządowe i media, zdecydowana

większość społeczeństwa i tak nie dostrzeże zmiany narracji, gdyż pamięć przeciętnego konsumenta bieżących informacji zaciera się po około dwóch dniach.

Zatem jeśli nie nastąpi przebudzenie i nie zostaną pociągnięte do surowej odpowiedzialności wszystkie osoby lansujące nienaukową, w pełni kłamliwą i wprost diaboliczną dotychczasową narrację „pandemii” oraz „bezpiecznych i skutecznych szczepionek”, można będzie po raz kolejny forsować nową wersję tych samych wydarzeń – co przez zbrodniarzy przygotowywane jest na zbliżającą się jesień.

[Źródło](#)

Jak Google i Wikipedia robią Ci pranie mózgu



Według [badań](#) przeprowadzonych przez We Are Social, przeciętny internauta spędza w sieci ponad 6 i pół godziny dziennie.

Internet jest zarówno błogosławieństwem, jak i przekleństwem. Z jednej strony daje nam dostęp do wiedzy i technologii, które poprawiają nasze życie, ale z drugiej strony jest uzależniającym i niebezpiecznym narzędziem kontroli umysłu, które można wykorzystać do wpływania na twoje wybory i manipulowania myśleniem.

[Pseudopandemia](#) COVID spowodowała wzrost cenzury internetu do bezprecedensowego poziomu. Kontrolerzy i ich sługusy starają się uciszyć każdego, kto ośmieli się kwestionować skuteczność szczepionek lub istnienie Sars-Cov-2.

Przypomnijmy: w ciągu kilku miesięcy usunięto tysiące kanałów YouTube i miliony postów na Facebooku. Konto byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych na Twitterze zostało usunięte, a Greenmedinfo, strona internetowa, która gromadzi badania nad naturalnymi lekami, straciła swoje konta na Facebooku i Instagramie, tracąc ponad pół miliona obserwujących. Nawiasem mówiąc, mi również zablokowano dostęp do konta na Facebooku. Obecnie konto jest poddane weryfikacji.

LinkedIn również dołączył do akcji, [usuwając konto](#) dr Roberta Malone po tym, jak zakwestionował bezpieczeństwo szczepionek mRNA, technologii, w tworzeniu której sam odegrał ogromną rolę.

Parler został usunięty z Internetu, podobnie jak strona internetowa [American Frontline Doctors](#) po tym, jak zaaprobowali oni niezatwierdzone przez agendę metody zwalczania COVID-19. Niedawno, w niepokojącym, ale przewidywalnym ruchu, Facebook zaczął wysyłać użytkownikom [przerażające wiadomości](#) dotyczące „treści ekstremistycznych”.

Tak więc treści, które są sprzeczne z głównym nurtem, są albo cenzurowane, albo całkowicie usuwane. Wiemy to. Ale co z treściami, które są sprzeczne z interesami korporacji, ale nie są wystarczająco podstępne, aby je usunąć? Co Google, największa wyszukiwarka na świecie, przetwarzająca [ponad 40 000](#) zapytań na sekundę, robi z takimi treściami?

Pierwszą rzeczą, którą należy zrozumieć o Google, jest to, że to coś więcej niż tylko wyszukiwarka. Google opracowuje i utrzymuje sieć aplikacji, które współpracują ze sobą, aby zbierać, analizować i wykorzystywać *Twoje* dane. Każda

aplikacja przekazuje dane do następnej, tworząc globalny łańcuch wymiany informacji.

Na przykład inicjatywa Google dotycząca samochodów bez kierowcy zasila Mapy Google, które z kolei zasilają lokalne wykazy Google. To właśnie ten efekt sieci sprawił, że Google jest tak potężną i bezkonkurencyjną siłą w przestrzeni wyszukiwarek.

Jako wyszukiwarka, Google decyduje jakie informacje widzisz, a jakich nie. To oczywiste, ale każde narzędzie o takiej mocy musi być odpowiedzialnie zarządzane i wielokrotnie analizowane.

Każdy, kto zdecyduje się korzystać z takiego narzędzia, powinien również mieć świadomość, że widzi internet przez pryzmat tajemniczych algorytmów Google, a informacje, które otrzymuje, niekoniecznie pochodzą z obiektywnego lub neutralnego źródła.

Zdolność Google do wpływania na sposób myślenia ludzi została zademonstrowana przez pracę dr Roberta Epsteina, kiedy jego zespół odkrył, że Google ma [głęboki wpływ](#) na wyniki wyborów. Epstein pisze, że:

Nasze badania pozostawiają pewne wątpliwości, czy Google ma możliwość kontrolowania wyborców. W eksperymentach laboratoryjnych i internetowych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych byliśmy w stanie zwiększyć odsetek osób, które faworyzowały dowolnego kandydata o 37–63 procent już po jednej sesji wyszukiwania. [...] Niezależnie od tego, czy dyrektor Google widzi to w ten sposób, pracownicy, którzy nieustannie dostosowują algorytmy gigantów wyszukiwania, manipulują ludźmi w każdej minucie każdego dnia”.

Wydaje się również, że Google jest z natury stronniczy w kierunku proleków, pro-szczepionek, medycyny Big Pharmacy. W 2019 r. wyszukiwarka dokonała aktualizacji swojego algorytmu,

który tak się niefortunnie złożyło, zrobił shadow-ban w przypadku stron internetowych o zdrowiu, które nie są powiązane z korporacjami o wartości miliarda dolarów.

Do dotkniętych witryn internetowych należały GreenMedInfo, SelfHacked i Mercola.com. Niektóre z tych witryn [straciły z dnia na dzień ponad 90%](#) ruchu organicznego.

Podczas wyszukiwania większości tematów związanych ze zdrowiem w Google, pierwsza strona jest prawie zawsze wypełniona treściami z witryn takich jak WebMD, których historia jest pełna konfliktów interesów i [otwartej współpracy](#) z Monsanto, Merck i innymi korporacjami.

W 2017 r. wyszukiwarka [umieściła na czarnej liście naturalnews.com](#), organizację zajmującą się rzecznictwem na rzecz zdrowia naturalnego, która porusza kontrowersyjne tematy zdrowotne, w tym bezpieczeństwo szczepionek, GMO i eksperymenty farmaceutyczne, usuwając indeksowanie ponad 140 000 ich stron internetowych.

W artykule z 2019 r. założyciel NaturalNews, Mike Adams, powiedział na temat Google (podkreślenie w oryginale):

Nie popełnij błędu: Google jest za farmacją, za Monsanto, za glifosatem, za pestycydami, za chemioterapią, za fluorem, za 5G, za geoinżynierią i w pełni popiera każdą inną toksyczną truciznę, która zagraża ludzkości”.

Powiązania Google z Big Pharma są dobrze znane. W 2016 r. firma macierzysta Google, Alphabet, [nawiązała współpracę z GlaxoSmithKline](#), aby stworzyć nową firmę zajmującą się badaniami nad bioelektroniką – gałęzią nauk medycznych mającą na celu zwalczanie chorób poprzez kierowanie sygnałów elektrycznych w ciele. GSK współpracuje również bezpośrednio z Google dzięki umowie między tymi dwiema firmami, która pozwala GSK na pełną kontrolę nad danymi, z których korzystają. Jakie dane? Czyje dane? To nie jest ujawnione.

Alphabet również [mocno zainwestował](#) w Vaccitech, brytyjską firmę produkującą szczepionki, założoną przez naukowców z Instytutu Jennera Uniwersytetu Oksfordzkiego, Watykanu (Vatican – vaxxican?) zajmującego się badaniami nad szczepionkami.

Wreszcie niedawno wyszło na jaw, że organizacja charytatywna Google, Google.org, [zapewniła finansowanie](#) badań i analiz prowadzonych przez Petera Daszaka i jego organizację charytatywną EcoHealth Alliance – tę samą, która wcześniej współpracowała z laboratorium w Wuhan zajmującym się tzw. badaniami nad „zdobywaniem funkcji”.

Same te konflikty interesów powinny kwestionować zdolność wyszukiwarki do zapewnienia obiektywnego obrazu treści zdrowotnych w Internecie.

Algorytm „autouzupełniania” Google jest kolejnym źródłem manipulacji, które wpływa na postrzeganie przez ludzi niebezpieczeństwa szczepionek i skuteczności naturalnych metod leczenia.

Na przykład, jeśli wpiszesz „szczepionki powodują” w Google, najważniejszą sugestią będzie „co to jest szczepionka”. Mam na myśli, poważnie? W przeciwieństwie do tego, jeśli wyszukujesz „chiropraktyka to”, najpopularniejsze sugestie to „szarlatanerstwo”, „pseudonauka” i „niebezpieczne”.



chiropractic is



chiropractic is **quackery**

chiropractic is **pseudoscience**

chiropractic is **dangerous**

chiropractic is **an example of a**

chiropractic **istanbul**

chiropractic is **safe**

chiropractic **issues**

chiropractic is **a doctor**

chiropractic is **the third largest health profession in the united states**

chiropractic is **good or not**

[Zgłoś nieodpowiednią odpowiedź](#)

Autouzupełnianie jest podobno oparte na danych zebranych z prawdziwych wyszukiwań Google, zwłaszcza popularnych i modnych. Jednak [dane z trendów Google](#) wyraźnie pokazują, że od 2004 r. słowo „*szczepionki powodują autyzm*” jest wyszukiwane znacznie częściej niż „*szczepionki powodują dorosłych*”, a „*Chiropraktyka jest dobra*” uzyskała [znacznie wyższy wynik popularności](#) niż „*Chiropraktyka to szarlataneria*”, najlepsza sugestia. (Opierma się tutaj na wyszukiwaniu angielskich fraz).

Podobny trend można zaobserwować w przypadku terminów takich jak „*suplementy to*” , „*GMO to*” , „*glifosat to*”, „*organiczne to*”, „*homeopatia to*” i „*medycyna holistyczna to*”.

Patrząc na sposób, w jaki Google faworyzuje treści Big Pharmacy, można podejrzewać, że ich „jeziora danych” są zatrutowane. W rzeczywistości zostało to potwierdzone w 2019 r., kiedy były inżynier oprogramowania Google, Zack Vorheis, [ujawnił 950 stron](#) wewnętrznych dokumentów firmy, dostarczając dowodów na to, że Google kształtuje wyniki wyborów, wdraża programy ukrytej cenzury i utrzymuje nieujawnione czarne listy.

Algorytmy Google są owiane tajemnicą, oparte na czarnoskrzynkowych modelach uczenia maszynowego, które niewiele osób rozumie.

Modele uczenia maszynowego muszą być „wytrenowane” i tak długo, jak Google przekaże im dane mówiące, że „medycyna nefarmakologiczna jest zła, Big Pharma jest dobra”, algorytmy będą nadal nakierowywać internet w tym kierunku, zmieniając postrzeganie ludzi naturalnego zdrowia i przedstawianie medycyny opartej na lekach jako lśniącego światła w mrocznym świecie wypełnionym [niewidzialnymi wrogami](#).

Jeśli chodzi o manipulację psychologiczną, „partnerem w zbrodni” Google jest Wikipedia. Wikipedia to bezpłatna encyklopedia online obsługiwana przez Fundację Wikimedia.

Jeśli kiedykolwiek szukałeś czegoś w Internecie, prawdopodobnie widziałeś Wikipedię u góry wyników wyszukiwania. Jeśli chodzi o pytania bez wpływu komercyjnego, takie jak „Jaka jest stolica Turcji?”, Wikipedia robi całkiem niezłą robotę.

Ale jeśli chodzi o wielomiliardowe branże, sprawy stają się nieco mętne. Wielkie korporacje mają głębokie kieszenie i nie sprzeciwiają się koncepcji „pay-to-play”. Zostało to podkreślone w 2012 roku, kiedy brytyjska firma PR Bell Pottinger została ujawniona za swój udział w [manipulowaniu wpisami Wikipedii](#) dla płacących klientów.

Założyciel Wikipedii, Jimmy Wales, też nie jest świętym. W 2008 roku wykorzystał platformę jako narzędzie do zerwania osobistych relacji, aktualizując swój status związku na swoim wpisie na Wiki, zanim powiedział o tym swojej dziewczynie. A w 2010 roku został uwikłany w skandal związany z usuwaniem pornografii z Wikipedii, w którym [„dobrowolnie” zrezygnował z](#) pewnych uprawnień do edycji i administrowania.

Jedną z branż, w których stronniczość Wikipedii jest najbardziej zauważalna, jest opieka zdrowotna. [W artykule](#) dla Orthomolecular News Service Howard Strauss, wnuk doktora Maxa Gersona (twórcy terapii przeciwnowotworowej Gersona) stwierdza, że:

Ten pisarz i wiele innych osób zajmujących się medycyną alternatywną i medycyną naturalną osobiście doświadczyło stronniczości Wikipedii, gdy zamieszczał na stronie dobrze udokumentowane, dokładnie zbadane artykuły, które zostały radykalnie zmienione i usunięte przez anonimowych „redaktorów”, a następnie zakazano dalszej edycji lub wkładu. Nie da się tego pogodzić ze swobodnym przepływem informacji.”

Można to zweryfikować, ponieważ Wikipedia prowadzi publiczny rejestr wszystkich zmian wprowadzonych w artykule na przestrzeni czasu. Następnie komentuje historię Wikipedii i stwierdza, że:

Na początku interesujące było obserwowanie przepływu nieocenzurowanych informacji przez witrynę, a nawet przyczynianie się do niej. Wtedy amerykańskie korporacje zdały sobie sprawę, że Wikipedia i podobne strony rozpowszechniały informacje, które starannie i dokładnie ukryły w mediach, i przystąpiły do []naprawy tego przeoczenia. Wkrótce wpisy Wikipedii dotyczące naturalnego leczenia, medycyny holistycznej i innych tematów zaczęły przypominać ulotki reklamowe Monsanto, Merck lub NIH. Współtwórcy mieli być anonimowi, redaktorzy „wolontariusze” mieli być zarówno anonimowi, jak i neutralni. Ale było jasne, że w przypadku niektórych drażliwych tematów było to dalekie od przypadku”.

Jeśli chcesz sam zobaczyć stronniczość Wikipedii, po prostu wyszukaj jakąkolwiek dziedzinę medyczną, która nie opiera się na farmaceutykach. A jeśli chcesz sprawić, by było naprawdę fajnie, wypij kieliszek whisky za każdym razem, gdy zobaczysz słowo „pseudonauka”.

Oto prawdziwe fragmenty wpisów z Wikipedii dotyczące alternatywnych form medycyny i naturalnego leczenia, zaczerpnięte z kilku pierwszych zdań wpisu...

- **Chiropraktyka:** „pseudonaukowa dziedzina medycyny niekonwencjonalnej...”
- **Medycyna chińska:** „Tradycyjna medycyna chińska (TCM) jest gałęzią medycyny tradycyjnej w Chinach. Artykuł wstępny w czasopiśmie „Nature” opisał tradycyjną medycynę chińską jako powiązaną z pseudonauką”
- **Homeopatia:** „pseudonaukowy system medycyny alternatywnej”
- **Ajurveda:** “System Ayurvedy przez medycynę konwencjonalną (zachodnią) jest uznawany za medycynę komplementarną lub pseudonaukę”
- **Akupunktura:** „nie ma naukowych dowodów na jej skuteczność”
- **Niemiecka Nowa Medycyna:** „Germańska Nowa Medycyna (GNM), wcześniej znana również jako Niemiecka Nowa Medycyna i Nowa Medycyna, system pseudomedycyny” (frazą wpisana w angielskiej wersji wikipedii)
- **Medycyna funkcjonalna:** „Medycyna funkcjonalna jest formą medycyny alternatywnej, która obejmuje szereg niesprawdzonych i niesprawdzonych metod i terapii.” (frazą wpisana w angielskiej wersji wikipedii)

Redaktorzy wykazują szokujący poziom stronnicości, dobierając odnośniki, z których wiele nie jest recenzowanych ani naukowych, i wygłaszają puste twierdzenia, które przedstawiają jako fakty.

Szczególnie trudny jest wpis dotyczący medycyny funkcjonalnej. Medycyna Funkcjonalna to forma medycyny skoncentrowana na identyfikacji i rozwiązywaniu pierwotnych przyczyn choroby. Często obejmuje leczenie mające na celu skorygowanie braku równowagi żywieniowej i dysbiozy jelit.

Jednak autor twierdzi, że medycyna funkcjonalna obejmuje szereg „niesprawdzonych” i „obalonych” terapii i przytacza dwa artykuły na sciencebasedmedicine.org, znanej publikacji „Sceptyka”, oba napisane przez tego samego autora.

Artykuły, dalekie od naukowych, czytane są jako opinie pisane przez lekarza z chipem na ramieniu, który najwyraźniej nie rozumie, czym naprawdę jest medycyna funkcjonalna. Autor, dr Wallace Sampson, zmarł w 2015 roku. Oto jego biografia:

Emerytowany hematolog/onkolog, przypuszczalny analizator ideologicznych i oszukańczych oświadczeń medycznych, pretendent do bycia redaktorem-założycielem „Scientific Review of Alternative Medicine” oraz do wykrywania znachorstwa na podstawie węchu.

Nawiasem mówiąc, wpis w Wikipedii w „Scientific Review of Alternative Medicine” mówi, że jest to wycofane czasopismo medyczne i że zostało co najmniej trzy razy ocenione przez Narodową Bibliotekę Medyczną (NLM) pod kątem indeksowania w MEDLINE, ale za każdym razem odrzucane. Jaka szkoda.

Co więcej, w 2003 roku kalifornijski [sąd](#) apelacyjny [uznał](#) dr Sampson za „nieobiektywnego i niegodnego wiarygodności”. Są to jednak szarlatani, których Wikipedia uznaje za „ekspertów”.

Zamiast cytować publikacje „quackbuster” napisane przez stronnicych, przestarzałych i niewykształconych żywieniowo lekarzy medycyny, redaktorzy powinni zagłębić się w [Nutritional Medicine](#) Alana Gaby’ego (ponad 16 000 odniesień naukowych) lub [Inflammation Mastery](#) dr Alexa Vasqueza. Zakładając, że są na tyle inteligentni, aby czytać teksty akademickie wysokiego poziomu, oparte na prawdziwej, bezstronnej nauce (nie na opiniach).

Gdybym był redaktorem w Wikipedii, mógłbym przepisać artykuł o chemioterapii, twierdząc, że to pseudonauka, cytując [badanie z 2004 roku, w](#) którym stwierdzono, że całkowity wkład chemioterapii w przeżywalność raka wynosi niewiele ponad 2%, lub [to badanie](#) w Nature Lek, który odkrył, że chemioterapia zwiększa wzrost guza i jego przetrwanie.

Wikipedia jasno określiła swoje stanowisko w sprawie zdrowia

alternatywnego w 2014 r., kiedy założyciel Jimmy Wales [wyśmiewał petycję 8000 podpisów](#) na Change.org, wzywając do bardziej sprawiedliwej dyskusji na temat medycyny alternatywnej i komplementarnej w encyklopedii. W petycji stwierdzono, że:

Jako strażnicy status quo, [Wikipedia] odmawiają dyskursu z czołowymi naukowcami i klinicystami lub, jeśli o to chodzi, z kimkolwiek, kto ma inny punkt widzenia”.

Zamiast uznać jego brak wiedzy w dziedzinie opieki zdrowotnej i ponownie ocenić oszukańcze i wątpliwe wpisy wiki, Wales wykazał swój brak świadomości, stwierdzając, że:

To, czego nie zrobimy, to udawanie, że praca szalonych szarlatanów jest odpowiednikiem „prawdziwego dyskursu naukowego. Nie jest.”

Szczerze mówiąc, nie dziwi taka odpowiedź człowieka, który kieruje organizacją służącą interesom Big Money Machine i jej dążeniu do ogłupienia społeczeństwa. Jak ujął to dr Vasquez, w [niedawnej krytyce](#) artykułu propagandowego New York Timesa na temat „niebezpieczeństwa” suplementów diety w walce z koronawirusem:

Rusztowanie naszej zinstytucjonalizowanej ignorancji wymaga strukturalnego wsparcia ze strony publikacji i organizacji, które udają, że informują nas i wzmacniają nas, pozostawiając nas po prostu głupszych i słabszych niż wcześniej”.

Kiedy więc Wikipedia stała się przedłużeniem Big Pharmacy? Prawda jest taka, że [redacted]działem Wikipedii dotyczącym zdrowia zarządzała grupa gorzkich sceptyków, którzy żyją we własnych, egoistycznych konstrukcjach rzeczywistości i zdrowia.

Ten ruch antyzdrowotny nasilił się w 2006 roku, kiedy Paul

Lee, ówczesny listmaster Quackwatch, [zamieścił post na forum](#), zapraszając sceptyków do zgłoszenia się i rozpoczęcia pisanie treści na Wikipedii o naturalnych i uzupełniających się tematach zdrowotnych.

Quackwatch, strona internetowa „Sceptyków” mająca na celu „obalanie” i oczernianie medycyny nefarmakologicznej, została założona przez Stevena Barretta, nielicencjonowanego lekarza, który nie zdał egzaminu komisji psychiatrycznej i nie jest autorem żadnych opublikowanych badań (przynajmniej ja nie byłem w stanie znaleźć jakichś). Podczas postępowania sądowego przyznał się do powiązań z AMA, Federalną Komisją Handlu i FDA (choć jego źródła finansowania są prawdopodobnie [znacznie bardziej ekspansywne](#)).

Lee całkowicie naruszył politykę neutralności Wikipedii i wiedząc o tym, stwierdził:

Wszelka koordynacja wysiłków powinna odbywać się za pośrednictwem prywatnej poczty e-mail, ponieważ Wikipedia prowadzi bardzo publiczną historię każdej drobnej zmiany i nie można tych zmian usunąć. Nie potrzebujemy żadnych oskarżeń o spisek”.

Nie trzeba dodawać, że skoordynowany wysiłek nad prywatnymi wiadomościami e-mail JEST spiskiem. I przy tym niezbyt wyrafinowany.

Następnie, w ruchu demonstrującym zarówno etyczne, jak i moralne standardy organizacji, Wikipedia uczyniła Paula Lee starszym redaktorem ze specjalnymi prawami i przywilejami.

Wpływ, jaki mają zarówno Google, jak i Wikipedia, jest zdumiewający, biorąc pod uwagę, że codziennie Google otrzymuje [ponad miliard](#) pytań związanych ze zdrowiem. Ilu z tych osób odwróciło się od skutecznych terapii dzięki informacjom, które przekazało im Google? Ile osób błędnie uważa, że □□szczepionki przeciw COVID są bezpieczne i

skuteczne?

Ale kogo możemy winić za rosnącą władzę i wpływy, jakie mają Google i Wikipedia? Być może sami jesteśmy winni. Ślepe ufanie „władzom”, że nasze dobro leży na sercu, jest rodzajem infantylnego myślenia, które wpędziło nas w ten bałagan.

Jako najczęściej odwiedzana witryna na świecie, Google kontroluje ~90% globalnego ruchu wyszukiwania. Nasze umysły, przekonania zdrowotne, postawy polityczne i światopogląd są nierozzerwalnie związane z informacjami, które czytamy w Internecie i ani Google, ani Wikipedia nie są obiektywnym źródłem tych informacji.

Czas wziąć odpowiedzialność za własne zdrowie. Musimy rozwijać umiejętność obiektywnego i intuicyjnego czytania i oceny wiedzy o zdrowiu.

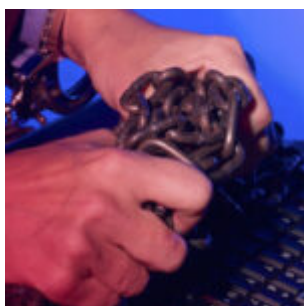
Czy cierpisz na depresję? Może musisz sprawdzić poziom witaminy B12 lub witaminy D, może musisz wyeliminować z diety przetworzone i neurozapalne pokarmy.

Internet nie jest cudotwórcą, Internet nie wie, co jest dla ciebie najlepsze, nikt nie wie. Twoje ciało różni się od mojego. Zabiegi, które działają dla Ciebie, mogą nie działać dla mnie. Ale tak długo, jak nauczymy się słuchać naszego ciała, rozumieć nasz własny, unikalny wewnętrzny krajobraz, możemy zacząć szukać terapii i praktyków, którzy naprawdę coś zmieniają.

Lekcja jest taka: Ty jesteś autorytetem. Czytaj, ucz się, zrozum i nie bierz niczego za dobrą monetę. Musimy nauczyć się rozwijać naszą intuicję równolegle z naszymi umiejętnościami krytycznego myślenia.

Rozeznanie jest naszą tajną bronią. Toczemy wojnę informacyjną. Uzbrój się w wiedzę i bądź wolny.

Wszystko, co nie jest cenzurowane, jest kłamstwem



Globalizm późnego stadium to opowieść o narracjach kontra Sieci

W ciągu ostatnich kilku tygodni w moim [cotygodniowym biuletynie #AxisOfEasy](#) opisywałem, jak Big Tech i media korporacyjne próbowały, bez powodzenia, ukryć narrację o pochodzeniu z Laboratorium w Wuhan. W pewnym momencie na wpół żartowałem: „Zamknę się dopiero, kiedy będzie można bezpiecznie rozmawiać o Iwermektynie”. W tym tygodniu napisałem [artykuł o Iwermektynie](#), a mianowicie [o tym](#), jak lekarze nie mogą nawet wspomnieć o tym w swoich filmach lub występach w podcastach bez karania przez platformy mediów społecznościowych.

Brett Weinstein, biolog ewolucyjny, który badał nietoperze (z których rzekomo wywodzi się COVID-19) [był niedawno w Triggernometry](#), brytyjskim podcaście, który moja firma [easyDNS](#) sponsoruje od połowy 2020 roku. Okazuje się, że ani Weinstein, ani Triggernometry nie potrafią w swoich programach wypowiadać słowa „iwermektyna”. Jeśli to zrobią, materiał zostanie automatycznie usunięty przez YouTube i dostaną ostrzeżenie na Facebooku za naruszenie standardów społeczności.

Matt Taibbi zadał ostatnio pytanie: „[Dlaczego „inwermektyna” stało się brzydkim słowem?](#)” Cytuje dr. Pierre’a Kory’ego w swoim zeznaniu przed komisją senacką USA w sprawie odpowiedzi medycznych na COVID-19 w grudniu 2020 r. Kory odnosił się do istniejącego leku, który został już zatwierdzony przez FDA, i opisał go jako „cudowny lek” w leczeniu COVID-19, tym lekiem była inwermektyna.

To zeznanie Senatu było transmitowane w telewizji i oglądane przez około 8 milionów ludzi. YouTube usunął ten film. Później zawiesili konto senatora Stanów Zjednoczonych, który zaprosił dr Kory’ego do przemówienia. (Kory pojawił się także w programie Bretta Weinsteina i to też zdjęli).

Associated Press [ze swojej strony](#) „sprawdziła fakty” zeznań senatu, a ponieważ w ich słowach „nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest »cudownym lekiem« przeciwko COVID”, oznaczyli je jako fałszywe:

OŚWIADCZENIE: Lek przeciwpasożytniczy iwermektyna „ma cudowną skuteczność, która eliminuje” przenoszenie COVID-19 i zapobiega chorobom.

OCENA AP: Fałszywa. Nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest bezpieczna lub skuteczna w leczeniu COVID-19.

Po pierwsze, uważam, że to trochę zarożumiałe, aby serwis informacyjny sprawdzał fakty zeznań senatu. Czy zadanie komisji prowadzącej przesłuchanie nie polega głównie na ustalaniu faktów? Czy nie o to chodzi? Pozorną rolą prasy powinno być po prostu relacjonowanie tego, co się wydarzyło. Zamiast tego dostaliśmy artykuł wstępny owinięty w logiczny błąd (odwołanie do ignorancji), który został przedstawiony jako jakiś rodzaj obiektywnej prawdy.

Koronawirus przyspieszył osie czasu na wielu przesunięciach tektonicznych, które już były w ruchu. To przeciągnięte do przodu efekty, które w innym przypadku zajęłyby lata, a może nawet dekady. Jedną z tych dynamik jest to, że mainstreamowa

prasa korporacyjna sama podpaliła swoją wiarygodność w oczach szybko kurczącej się publiczności.

Do tej pory masy wydawały się być zaszczepione powolnym spalaniem niekończącej się propagandy i kazań już w czasach Edwarda Bernaysa (który ukuł słowo „propaganda”). Teraz, po pandemii i całej tej rozmowie o Wielkim Resecie i Nowej Normalności z powodu wirusa, który stał się bardziej zaraźliwy w chińskim laboratorium finansowanym przez amerykańskich technokratów, wszystko to zaczyna wyglądać (w nieśmiertelnych słowach The New York Dolls) jak „za dużo, za wcześnie”.

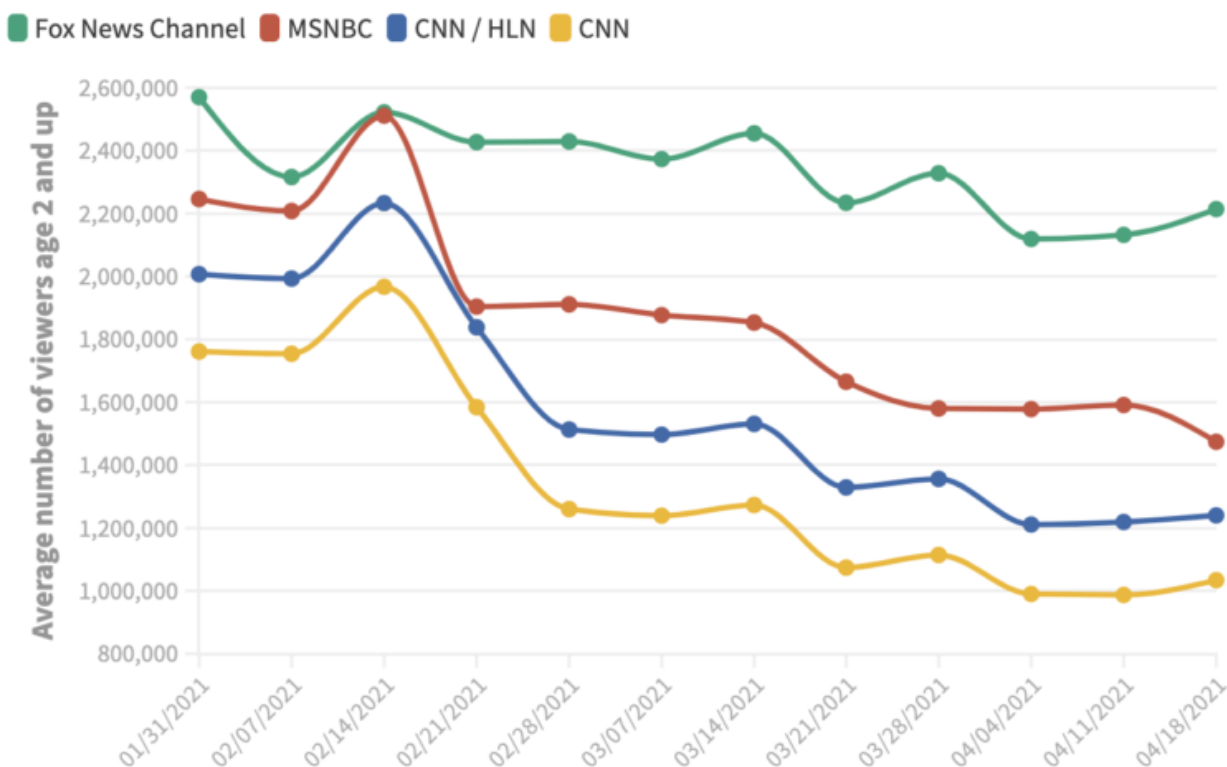
Może się okazać, że istnieje poziom nasycenia wymyślonej narracji, w który publiczność może uwierzyć lub tolerować, a po tym punkcie wszystko zaczyna wyglądać jak hiperrzeczywistość. Nie tylko mniej ludzi już w to wierzy, ale coraz więcej z nich kończy z *udawaniem*, że w to wierzy.

Ponieważ zbyt wiele rzeczy, które zostały nam przedstawione jako prawdziwe informacje w ciągu ostatniego roku, okazało się błędne lub kłamstwem, a prawie wszystko, co zostało odrzucone jako „już zdemaskowana teoria spiskowa”, okazało się mieć więcej treści, być może przekraczamy ten punkt teraz.

Publiczność w mediach głównego nurtu spada z wiekiem

Największa publiczność, jaką można znaleźć, nie jest już w CNN ani MSNBC, ale większość ludzi wciąż oglądających telewizję ogląda FOX, głównie dlatego, że Tucker Carlson i Laura Ingraham nazywając wszystko nonsensem w prawie każdym punkcie rozmów.

View by cable channel



Source: Nielsen / The Hill

Ale wychodzę poza to, poza telewizję sieciową. Najgorętsze serwisy informacyjne szybko stają się niezależnymi dziennikarzami, takimi jak [Matt Taibbi](#) i [Glenn Greenwald](#), publikując je samodzielnie za pośrednictwem swojego Substacka. To głównie e-maile.

Joe Rogan ma większą publiczność niż Rachel Maddow i Don Lemon razem. Tak samo Steve Bannon, przy okazji. Kilka razy byłem na [jego Warroomie](#) i byłem zdumiony zasięgiem jego publiczności. Według źródeł firmy wykonuje od 2,5 do 3,5 miliona pobrań dziennie. Ostatni ludzie, których spodziewałem się, że dostroją się do Bannona, mówią mi: „Widziałem cię w Warroomie”. (To oszałamiające).

Zerohedge ma większy ruch niż Huffington Post, Vox, Vice, The Atlantic i całkiem dobrze, jakakolwiek inna szkołka dla aspirujących shillów establishmentu.

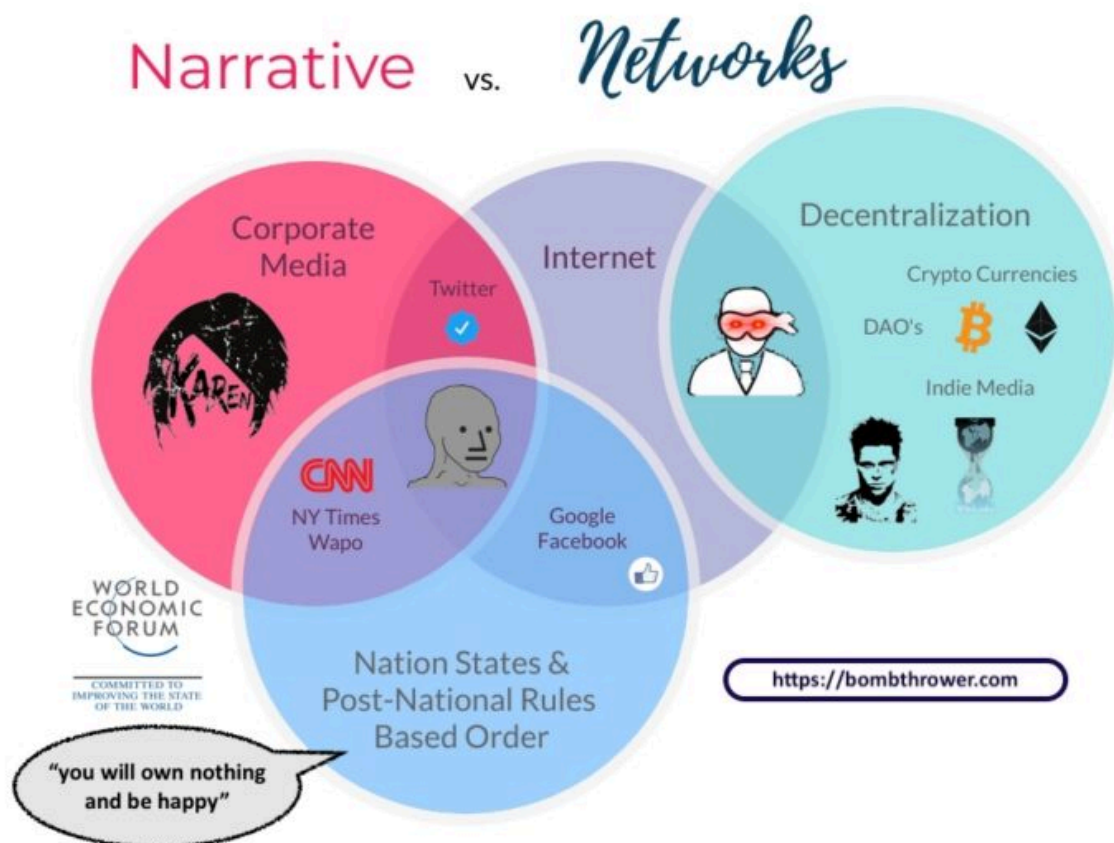
To dzięki niezależnym, renegackim dziennikarzom i ludziom

piszącym poza głównymi mediami te historie zaczynają trafiać do głównego nurtu pomimo najlepszych wysiłków Big Tech, egzekwowania każdego kanonu, który prasa korporacyjna uważa za prawdę, lub establishmentu namaszczonych „weryfikatorów faktów”, którzy próbują wkroczyć, gdy coś zdaje się przyciągać uwagę:

Pochodzenie wirusa z laboratorium Wuhan było podejrzewane przez ponad rok (a dowodzą tego e-maile Fauciego). Zerohedge zabrał się do tego niemal natychmiast i [został usunięty](#) z [platformy](#). W końcu został przesunięty ponad linię [w średnim poście](#) przez Nicholasa Wade’a ponad rok później.

Inwermektyna może być następna i wygląda na to, że jeśli dotrze gdziekolwiek, to dzięki takim osobom jak Matt Taibbi i Brett Weinstein.

Jaki jest tutaj wspólny wątek? To siła zdecentralizowanych sieci i protokołów open source kontra kontrola narracyjna, która jest propagowana przez globalne rządy, wzmacniana przez media korporacyjne i egzekwowana przez platformy technokratyczne.



Właśnie dlatego kryptowaluty nie umrą. Dlatego takie rzeczy jak Signal, Telegram, Mastodon, Keybase rozprzestrzeniają się jak pożar. Dlatego najlepszym sposobem na budowanie odbiorców w dzisiejszych czasach jest nadal e-mail. Wszystko, co [napisałem w mojej książce](#) na temat obrony przed atakami na kulturę anulowania i deplatformą, jest dziś jeszcze bardziej aktualne niż wtedy, gdy wydałem ją w zeszłym roku (udostępniłem ją [za darmo](#) kilka miesięcy później).

Może się wydawać, że cenzura jest absolutna, a narracja i spin są przytłaczające. Ale pociesz się, że wydaje się to tylko dlatego, że fasada pęka. Ponieważ coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że scentralizowany system technokratyczny zawodzi, ci, których przywileje i pozycja na nim są oparte, muszą podwoić, potroić. Muszą spalić łodzie. Są teraz w pełni zaangażowani, a ponieważ nie mają innego wyboru, muszą przekraczać granice. Za dużo za wcześnie. Za późno.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com